
14. Wybory do sejmiku województwa śląskiego. Regionaliści w odwrocie i koalicyjny pasażer na gapę

DOI: 10.71433/2025.89.5.14

Maciej Marmola¹

Uniwersytet Śląski

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0).
Skrócona treść licencji na <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

Cytuj jako: Marmola M., *Wybory do sejmiku województwa śląskiego. Regionaliści w odwrocie i koalicyjny pasażer na gapę*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 200-219.

14.1. Wprowadzenie

Wybory samorządowe w 2018 r. przyniosły dwie fundamentalne zmiany dla układu sił politycznych w sejmiku województwa śląskiego. Po latach dominacji Platformy Obywatelskiej (PO) kontrolę nad województwem w niecodziennych okolicznościach przejęło Prawo i Sprawiedliwość (PiS). Wszystko to dzięki wolcie Wojciecha Kałuży (wybranego z list Koalicji Obywatelskiej, z poparciem .Nowoczesnej), który na pierwszej sesji sejmiku nieoczekiwanie zawarł porozumienie z PiS². Wzbudził tym samym konsternację wśród działaczy PO i .Nowoczesnej. Jak przyznawał jeden z nich, „Wojtek był normalnym facetem. Prosty, śląski chłop, w megapozytywnym tego słowa znaczeniu. Mocno antypisowski. Pojęcia nie mamy, co się stało. Facet przestał odbierać telefony, ostatnio zniknął z pola widzenia, a dziś jest już przy PiS”, a postanka Monika Rosa (przewodnicząca regionalnych struktur .Nowoczesnej) dodała „To był normalny gość, jechał po PiS-ie, nigdy nie słyszałam, żeby powiedział o tej partii coś dobrego”³.

Ten polityczny transfer umożliwił PiS uzyskanie większości w sejmiku i obsadzenie wszystkich stanowisk w zarządzie województwa. Najważniejsi działacze PO, w tym Grzegorz Schetyna⁴ i Borys Budka, nie tylko uznali działania Kałuży za „akt ordynarnej zdra-

¹ ORCID: 0000-0003-1911-1125

² M. Marmola, *Koalicja Obywatelska wpadła w Kałużę: wybory do sejmiku województwa śląskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2018: wybory do sejmików województw*, Wrocław 2020, s. 211-212.

³ M. Wróblewski, *Wojciech Kałuża, prosty chłop z wyczyszczonym kontem. PiS go przytula, byli koledzy nazywają zdrajcą*, <https://wiadomosci.wp.pl/wojciech-kaluza-prosty-chlop-z-wyczyszczonym-kontem-pis-g-o-przytula-byli-koledzy-nazywaja-zdrajca-6319340780820609a> [dostęp: 21.11.2018].

⁴ Schetyna o sprawie Wojciecha Kałuży: *To jest korupcja polityczna*, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spolescenstwo/schetyna-o-sprawie-wojciecha-kaluzy-to-jest-korupcja-polityczna,117177.html> [dostęp: 22.11.2018].

dy wyborców” i „oszustwo wyborcze”, ale także złożyli zawiadomienie do prokuratury w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa korupcji politycznej⁵. Prokuratura Okręgowa w Katowicach odmówiła jednak wszczęcia śledztwa ze względu na brak znamion czynu zabronionego, a jej rzeczniczka wyjaśniała, że „zawarcie uzgodnień natury politycznej co do sprawowanej funkcji we władzach lokalnych mieści się w granicach wolności działalności politycznej gwarantowanej przez konstytucję i nie może być rozpatrywane w ramach odpowiedzialności karnej”⁶. Sam Kałuża w ramach porozumienia z PiS objął stanowisko wicemarszałka.

Drugą istotną zmianą był zdecydowany spadek poparcia dla śląskich regionalistów. Śląska Partia Regionalna – stworzona w celu poszerzenia grona wyborców Ruchu Autonomii Śląska – w 2018 r. zdobyła ledwie nieco powyżej 3% i nie uzyskała mandatów do sejmiku. Jej los podzieliło inne ugrupowanie regionalne – Ślonzoki Razem.

Celem prezentowanych rozważań jest wskazanie, czy w kontekście rezultatów wyborów samorządowych z 2024 r. powyższe zmiany wynikają jedynie ze specyficznego charakteru wcześniejszej elekcji (pierwszej po przejęciu większości parlamentarnej przez PiS), czy też są zwiastunem długotrwałej zmiany układu sił na regionalnej scenie politycznej województwa śląskiego.

14.2. Sytuacja polityczna w sejmiku wojewódzkim w kadencji 2018–2024

Transfer W. Kałuży umożliwił PiS powołanie zarządu województwa bez potrzeby poszukiwania koalicjanta. W jego skład weszli: Jakub Chelstowski (marszałek), Dariusz Starzycki i Wojciech Kałuża (wicemarszałkowie) oraz Izabela Domagała i Michał Woś (członkowie zarządu). Ten ostatni zdobył mandat posła w wyborach parlamentarnych, w związku z czym 24 czerwca 2019 r. został zastąpiony przez Beatę Białowąs (również z Solidarnej Polski). Przewodniczącym sejmiku został zaś Jan Kawulok.

W trakcie kadencji sejmiku wydarzyła się rzecz bez precedensu – PiS utracił kontrolę nad województwem w dokładnie taki sam sposób, w jaki ją uzyskał. Pod koniec listopada 2022 r. urzędujący marszałek wraz z trójką innych radnych (Rafał Kandziora, Maria Materla i Alina Nowak) opuścili szeregi PiS i przeszli do Ruchu Samorządowego TAK! Dla Polski⁷, powołanego do życia jako ponadpartyjna samorządowa opozycja względem

⁵ PO zawiadamia prokuraturę ws. podejrzenia korupcji politycznej, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C376199%2Cpo-zawiadamia-prokurature-ws-podejrzenia-korupcji-politycznej.html> [dostęp: 18.12.2018].

⁶ [bż/gp], *Zmienił partię i dał PiS władzę na Śląsku. Nie będzie śledztwa w sprawie politycznej korupcji*, „TVN24”, <https://tvn24.pl/katowice/zmienil-partie-dal-wladze-pis-prokuratura-sledztwa-nie-bedzie-ra904820-ls2293921> [dostęp: 29.01.2019].

⁷ T. Kłyta, *PiS stracił władzę na Śląsku. Marszałek dogadał się z opozycją*, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spoleczenstwo/pis-stracil-wladze-na-slasku-marszalek-dogadal-sie-z-opozycja,420436.html> [dostęp: 21.11.2022].

rządów PiS⁸. Chełstowski tłumaczył: „Nie zgadzam się z polityką partii, decyzjami rządu i antyunijnym kierunkiem. Tym, że ktoś mówi, że dzięki środkom unijnym nic dobrego w Polsce się nie wydarzyło, umniejszaniu roli samorządów, które są określane jako siedliska zła. Ulało się i trudno. Nie ma już opcji powrotu. Rezygnuję z członkostwa w PiS”⁹. Wśród oficjalnych powodów odejścia Chełstowskiego z PiS wymieniano również jego sprzeciw wobec prób przejścia przez Skarb Państwa kontroli nad lotniskiem w Pyrzowicach¹⁰ oraz nieprawidłowości w Funduszu Górnośląskim¹¹.

Secesjoniści z PiS stworzyli wraz z Koalicją Obywatelską nową większość, przy czym Chełstowski pozostał marszałkiem województwa. W momencie utraty większości Kałuża zrezygnował z piastowanej funkcji, a drugiego z wicemarszałków (Dariusza Starzyckiego) odwołano. W ich miejsce wicemarszałkami zostali Anna Jedynak-Rykała oraz Łukasz Czopik. Z zarząd województwa pożegnały się również Izabela Domogała (odwołanie) i Beata Białowas (rezygnacja)¹². Na tej samej sesji sejmiku z funkcji przewodniczącego tego organu odwołano Jana Kawuloka¹³.

Tym samym 21 listopada 2022 r. ostatecznie ukonstytuowała się nowa większość w sejmiku. Symboliczne jest to, że stało się to dokładnie w 4. rocznicę wolty Kałuży. Zresztą ci, którzy wówczas oskarżali byłego działacza Nowoczesnej o zdradę, a nawet o korupcję polityczną, teraz w zupełnie innym tonie wypowiadali się o transferze Cheł-

⁸ W zarządzie stowarzyszenia dominują jednak włodarze miast związani się z PO. Prezesem zarządu jest Jacek Karnowski (prezydent Sopotu w latach 1998-2023, a od 2024 r. poseł na Sejm RP), jednym z wiceprezesów – Jacek Sutryk (prezydent Wrocławia), a radzie politycznej przewodniczy Rafał Trzaskowski (prezydent Warszawy). W zarządzie zasiadają również m.in. Aleksandra Dulikiewicz (prezydent Gdańska) czy Arkadiusz Chęciński (prezydent Sosnowca). *Ruch Samorządowy Tak! Dla Polski*. <https://ruchtakdlaopolski.pl/ludzie/> [dostęp: 12.07.2024].

⁹ P. Pawlik, *Marszałek pozbawia PiS władzy na Śląsku. „Nie zgadzam się z taką polityką”*, <https://wiadomosci.onet.pl/slask/marszalek-pozbawia-pis-wladzy-na-slasku-nie-zgadzam-sie-z-taka-polityka/bzvmr50> [dostęp: 21.11.2022].

¹⁰ Chodziło konkretnie o pogłoski związane z próbami uzyskania kontrolnego pakietu akcji spółki Górnośląskie Towarzystwo Lotnicze (podmiot zarządzający lotniskiem w Katowicach-Pyrzowicach) przez Polskie Porty Lotnicze SA (spółka ta w 2023 r. miała wejść w skład Grupy Kapitałowej Centralnego Portu Komunikacyjnego). PPL, wykupując akcje będące w dyspozycji innej spółki Skarbu Państwa – Węgłokoksu, miałoby łącznie ok. 60% udziałów. Tym samym CPK przejęłoby kontrolę nad lotniskiem, co groziłoby marginalizacją tego portu kosztem planowanego lotniska w Baranowie. P. Pawlik, *Protest przeciwko przejściu dużego lotniska przez CPK. PiS i opozycja razem, „Onet”*, <https://wiadomosci.onet.pl/slask/lotnisko-katowice-pyrzowice-przejete-przez-cpk-pis-i-opozycja-przeciwko/t1gd5dn> [dostęp: 2.11.2022].

¹¹ P. Pawlik, *Człowiek Kałuży odwołany. Marszałek z PiS nie pofatygował się do radnych*, <https://wiadomosci.onet.pl/slask/czlowiek-kaluzy-odwolany-kontrola-w-spolce-kontrolowanej-przez-marszalka/3teggzh> [dostęp: 16.09.2022].

¹² M. Czajka, M. Zarembowicz, *Marszałek Województwa Śląskiego Jakub Chełstowski odchodzi z PiS. Gorąca sesja w Katowicach. Radykalna zmiana w sejmiku*, <https://dziennikzachodni.pl/marszalek-województwa-slaskiego-jakub-chelstowski-odchodzi-z-pis-goraca-sesja-w-katowicach-radykalna-zmiana-w-sejmiku/ar/c1-17063947> [dostęp: 22.11.2022].

¹³ J. Zajchowska, *Jan Kawulok odwołany z funkcji przewodniczącego sejmiku. PiS straciło większość*, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,29166339,slask-jan-kawulok-odwolany-z-funkcji-przewodniczaccego-sejmiku.html> [dostęp: 21.11.2022].

stowskiego¹⁴. Ostatecznie we wrześniu 2023 r. Chełstowski przeszedł do klubu radnych KO. Elity PiS nie zapomniały o Kałuży, który w wyjątkowo kontrowersyjnych okolicznościach, mimo braku doświadczenia w branży, został wiceprezesem Jastrzębskiej Spółki Węglowej ds. rozwoju¹⁵. Ostatecznie dalsze losy bohaterów obu wólt potoczyły się inaczej. Chełstowski ostatecznie nie wynegocjował sobie pozycji na listach PO i odszedł (przynajmniej czasowo?) z polityki¹⁶, natomiast Kałuża wystartował w wyborach do sejmiku w 2024 r. i jako „jedyńka” w okręgu nr 3 zdobył mandat z list PiS.

Kalendarz wyborczy wpłynął również na to, że kadencja 2018-2024 obfitowała w liczne zmiany w strukturze sejmiku. Wielu regionalnych polityków w 2019 r. znalazło się na listach partyjnych w wyborach do organów wyższego szczebla. W maju sejmik na Parlament Europejski zamienił Marek Balt (SLD), a prawdziwą rewolucję w składzie sejmiku przyniosły wybory parlamentarne z października 2019 r. Wówczas do Sejmu RP dostali się: Grzegorz Gaża i Michał Woś (oba z list PiS) oraz Michał Gramatyka i Wojciech Saługa (KO), natomiast do senatu przenieśli się: Ewa Gawęda (PiS), Halina Bieda (KO) i Wojciech Konieczny (SLD). Dodatkowo skład reprezentacji KO w sejmiku uszczupliły wybory parlamentarne w 2023 r. – Marek Gzik znalazł się w sejmie, a Henryk Siedlaczek – w senacie. Łącznie 14 razy uzupełniano skład sejmiku. Tym samym można uznać, że dla sporej części radnych sejmik stanowi jedynie przystanek w ścieżce kariery, swoistą trampolinę do ogólnopolskiej, a nawet europejskiej polityki. Stanowi to szansę dla tych mniej znanych, na co doskonałym przykładem w tej kadencji był radny Mariusz Ogórczyk. W wyborach samorządowych w 2018 r. zdobył on jedynie 1319 głosów z list SLD Lewicy Razem (szósty wynik wśród siedmiu kandydatów na liście), jednak ze względu na korzystny dla niego obrót spraw w styczniu 2023 r. objął mandat¹⁷.

14.3. Charakterystyka podmiotów rywalizujących w wyborach do sejmiku

O mandaty w sejmiku województwa śląskiego kadencji 2024-2028, podobnie jak w poprzednich wyborach, ubiegało się 16 komitetów wyborczych. We wszystkich okręgach

¹⁴ K. Zuchowicz, *To on rozwalił PiS na Śląsku. „Arogancja, skuteczność, determinacja – tymi słowami bym go określił”*, <https://natemat.pl/450703,marszalek-ktory-rozwalił-pis-na-slasku-kim-jest-jakub-chelstowski> [dostęp: 23.11.2022].

¹⁵ M. Zasada, *Kandydatów na wiceprezesa JSW było trzech. Jedynym bez doświadczenia w górnictwie był... Wojciech Kałuża*, <https://www.slazag.pl/kandydatow-na-wiceprezesa-jsw-bylo-trzech-jedynym-bez-doswiadczenia-w-gornictwie-był-wojciech-kaluza> [dostęp: 15.12.2022]; J. Dziadul, *Wojciech Kałuża w zarządzie JSW. Myśli Kaliguli i Lenina wiecznie żywe*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2194182,1,wojciech-kaluza-w-zarzadzcie-jsw-mysli-kaliguli-i-lenina-wiecznie-zywe.read>, [dostęp: 16.12.2022].

¹⁶ P. Jedlecki, *Marszałek Jakub Chełstowski odchodzi z polityki. Swoją nową pozycję negocjował z PO, ale się wycofał*, <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,30835175,marszalek-jakub-chelstowski-odchodzi-z-polityki-swoja-nowa.html> [dostęp: 28.03.2024].

¹⁷ Mandat ten początkowo należał do wspomnianego Bałta (wybranego do PE), a potem kolejno Wojciecha Koniecznego (objął mandat senatora w 2019 r.) i Gabrieli Łacnej (zmarła 21 grudnia 2022 r.). Mandatu nie przyjęli wówczas ani Małgorzata Majer, ani też Grzegorz Sikorski (odpowiednio czwarty i piąty wynik na liście).

swoje listy zarejestrowało osiem z nich (KO, PiS, Trzecia Droga, Lewica, Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy, Ruch Autonomii Śląska, Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy” oraz KWW Ruch Obrony Polski). Ponadto swoich kandydatów w części okręgów wystawiły następujące komitety: Ślonzoki Razem (sześć okręgów), Normalny Kraj (pięć okręgów), Ruch Naprawy Polski (cztery okręgi), Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców (cztery okręgi), Inicjatywa Obywatelska Powiatu Tarnogórskiego (trzy okręgi), Koalicja Samorządowa OK Samorząd (trzy okręgi), KWW Ruch Samorządowy Łukasza Konarskiego (jeden okręg), Samoobrona (jeden okręg).

W porównaniu z poprzednią elekcją nastąpiły trzy istotne zmiany. Dwie z nich miały charakter ogólnopolski – kontynuacja parlamentarnej koalicji PSL i Polski 2050 pod szyldem Trzeciej Drogi oraz porozumienie Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców. Co istotne, liderzy Bezpartyjnych Samorządowców publicznie podkreślali, że ich organy statutowe nie zawarły żadnej koalicji¹⁸, a Konfederacja „ukradła ich nazwę, bo wie, że są skazani na porażkę w wyborach samorządowych”¹⁹. W ten sposób w rywalizacji wyborczej oprócz komitetu wyborców Konfederacji i BS wystartował KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”.

Porażka wyborcza z 2018 r. mocno podzieliła środowisko śląskich autonomistów. Elekcja z jesieni tamtego roku była jedyną, w której samodzielnie startowała Śląska Partia Regionalna (ŚPR). W wyborach parlamentarnych w 2019 r. trzech przedstawicieli ŚPR znalazło się na listach KO do Sejmu RP²⁰, a jeden ubiegał się o stanowisko senatora (również z ramienia KO)²¹. Żaden z nich nie zdobył jednak mandatu. Sama ŚPR wielokrotnie zmieniała swoją strukturę. W lutym 2021 r. Rafał Adamus (wybrany na Konwencji ŚPR w marcu 2019 r.) przestał być przewodniczącym formacji. Zastąpił go Henryk Mercik (wiceprzewodniczący sejmiku śląskiego w latach 2014-2015, a później członek zarządu województwa śląskiego), który zapowiedział budowanie szerokiego sojuszu ugrupowań regionalnych skupionych pod sztandarem ŚPR²². Jak się okazało, były to jedynie płonne nadzieje, a sam Mercik przyczynił się do dalszego rozpadu ŚPR, popierając Marka We-

¹⁸ K. Olejniczak, *Bezpartyjni Samorządowcy: Nasze organy statutowe nie zawarły porozumienia z Konfederacją*, <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spolnoczenstwo/bezpartyjni-samorzadowcy-nasze-organy-statutowe-nie-zawarly-porozumienia-z-konfederacja,528692.html> [dostęp: 7.03.2024].

¹⁹ R. Biskupski, *Bezpartyjni Samorządowcy czują się okradzeni. „Oni nie mogą dysponować marką”*, <https://www.rp.pl/polityka/art39859811-bezpartyjni-samorzadowcy-czuja-sie-okradzeni-oni-nie-moga-dysponowac-marka> [dostęp: 17.02.2024].

²⁰ P. Pawlik, *Ruch Autonomii Śląska na listach Koalicji Obywatelskiej*, <https://wiadomosci.onet.pl/slask/wybory-parlamentarne-2019-ruch-autonomii-slaska-na-listach-koalicji-obywatelskiej/5b75y0t>, [dostęp: 9.08.2019].

²¹ Do Sejmu RP wystartowali: Łukasz Giertler (okręg nr 29) oraz Marta Bainka i Krzysztof Szulc (oboje okręg nr 31), natomiast w wyborach do Senatu RP w okręgu nr 74 (Chorzów, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice) rywalizował Henryk Mercik, który przegrał z kandydatką PiS Dorotą Tobiszowską.

²² M. Zasada, *Henryk Mercik nowym przewodniczącym Śląskiej Partii Regionalnej. „Pracujemy nad szerszą formułą startu w wyborach samorządowych”*, <https://dziennikzachodni.pl/henryk-mercik-nowym-przewodniczacym-slaskiej-partii-regionalnej-pracujemy-nad-szersza-formula-startu-w-wyborach-samorzadowych/ar/c15-15451698> [dostęp: 19.02.2021].

sołego (posta PiS) w przedterminowych wyborach na urząd prezydenta Rudy Śląskiej w sierpniu 2022 r.²³ W reakcji na to działanie z ŚPR odszedł Jerzy Gorzelik (jedna z głównych twarzy autonomistów), co władze partii skwitowały publicznym oświadczeniem, w którym stwierdzono: „Zarząd z ulgą przyjmuje oświadczenie o rezygnacji z członkostwa w Partii i wykreśla Jerzego Gorzelika z rejestru członków ŚPR”²⁴.

Był to dopiero początek ogromnego galimatiasu w tym środowisku, bo 18 października 2022 r. przekazano, że rada polityczna ŚPR odwołała Mercika ze stanowiska przewodniczącego partii. Ten utrzymywał jednak, że nadal jest szefem partii, a burzę medialną podsumował następującymi słowami: „Każdy może zorganizować prywatne spotkanie i mianować się przewodniczącym kuli ziemskiej, ale to nic nie znaczy. W Śląskiej Partii Regionalnej zawiązała się grupa kabaretowa (...) Najwyraźniej Jerzy Gorzelik niedawno podjął dobrą decyzję i czas opuścić ten okręt, który tonie”²⁵. Sam Gorzelik dołał oliwy do ognia, stwierdzając: „ŚPR nadal ćwiczy scenariusz rozwoju przez nieustanny podział. Dla mnie zaskoczeniem jest tylko to, że jeszcze można tam coś dzielić. Dziwi mnie też, że w tej sferze działania niektórzy działacze wykazują większą aktywność niż w działaniach publicznych”²⁶. W kolejnych dniach kryzys organizacyjny w ŚPR trwał w najlepsze. Część członków uznawała, że Mercik nadal pozostaje szefem partii, gdyż został odwołany w sposób niezgodny ze statutem ugrupowania. Oprócz tego do roli formalnego przewodniczącego pretendowali: Marek Bromboszcz, Ilona Kanclerz i Ryszard Ucher (tego ostatniego Sąd Okręgowy w Warszawie wpisał nawet do ewidencji partii politycznych jako nowego przewodniczącego Zarządu Głównego²⁷).

Wydawało się, że impas zakończy decyzja konwentu ŚPR o samorozwiązaniu partii²⁸. Na dodatek w styczniu 2023 r. sąd wyrejestrował partię w związku ze złożeniem po terminie sprawozdania finansowego za 2019 r. Formacja jednak nie przestała istnieć, gdyż odwołała się od tej decyzji, a na czas rozpatrywania tego odwołania uchylono wykreślenie ŚPR z ewidencji partii politycznych²⁹. W kwietniu 2024 r. na nową przewodniczącą

²³ P. Jedlecki, *Wybory prezydenckie w Rudzie Śląskiej. Były marszałek z RAŚ popiera postać PiS*, <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,28799674,wybory-w-rudzie-slaskiej-byly-marszalek-z-ras-uwaza-ze-popiera.html> [dostęp: 17.08.2022].

²⁴ A. Nauka, *Jerzy Gorzelik odchodzi ze Śląskiej Partii Regionalnej. „Trwanie w niej byłoby dla mnie niezręczne”*, <https://www.slazag.pl/slaska-partia-regionalna-juz-bez-jerzego-gorzelika-ponownie-jestem-bezpartyjny> [dostęp: 19.08.2022].

²⁵ P. Osadnik, *Przewodniczący Śląskiej Partii Regionalnej odwołany? Henryk Mercik: „W ŚPR zawiązała się grupa kabaretowa”*, <https://www.slazag.pl/przewodniczacy-slaskiej-partii-regionalnej-odwolany-w-spr-z-awiazala-sie-grupa-kabaretowa> [dostęp: 19.10.2022].

²⁶ Tamże.

²⁷ Pozycja 64732, Monitor Sądowy i Gospodarczy nr 245/2022 [dostęp: 20.12.2022].

²⁸ M. Zasada, *Śląska Partia Regionalna przestaje istnieć. To był projekt jak włam w filmie „Kevin sam w domu”*, <https://www.slazag.pl/marcin-zasada-slaska-partia-regionalna-przestaje-istniec-to-byl-projekt-jak-wlam-w-filmie-kevin-sam-w-domu> [dostęp: 25.10.2022].

²⁹ P. Osadnik, *„Zmartwychwstanie” Śląskiej Partii Regionalnej. „Będziemy ciężko pracować, by zmienić wizerunek”*, <https://www.slazag.pl/zmartwychwstanie-slaskiej-partii-regionalnej> [dostęp: 18.04.2023].

wybrano Ilonę Kanclerz. Ugrupowanie nie prowadzi jednak prężnej działalności, a jego liderka wystartowała do sejmiku z list Trzeciej Drogi z ostatniego miejsca w okręgu nr 2.

Opisane zamieszanie spowodowało, że śląskie ugrupowania regionalne nie tylko nie zjednoczyły swoich sił w wyborach samorządowych w 2024 r., ale i uległy jeszcze większej dezintegracji. Ostatecznie część byłych członków ŚPR – m.in. Jerzy Gorzelik i Marek Nowara – zdecydowała się powrócić „do korzeni”, startując z KW Ruchu Autonomii Śląska (mocno osłabionego wspomnianymi konfliktami w łonie autonomistów). Oprócz nich osobno, podobnie jak w 2018 r., w wyborach rywalizował KW Ślonzoki Razem.

14.4. Polityka kadrowa

Strategie wystawiania kandydatów na listy wyborcze w elekcji samorządowej z 2024 r. nieco różniły się od wzorców stosowanych przez ugrupowania przy okazji poprzednich wyborów. Wynikało to przede wszystkim ze wskazywanego wcześniej swoistego exodusu radnych wojewódzkich w poprzedniej kadencji. W większości przypadków czołowe ugrupowania na lokomotywy list wybierały jednak kandydatów sprawdzonych już w samorządzie (zwykle radnych wojewódzkich, rzadziej radnych miast), a nawet osoby o doświadczeniu parlamentarnym. Wśród 45 wybranych radnych znalazło się aż 20 osób, które miały już doświadczenie w sejmiku (siedem z KO, trzy z Trzeciej Drogi, dziesięć z PiS)³⁰. Rekordzistą pod tym względem jest Jan Kawulok (PiS), który nieprzerwanie od 2006 r. zasiada w sejmiku. Kolejnych ośmiu radnych stanowili parlamentarni „spadkowicze”, którzy wcześniej piastowali mandat posła lub senatora³¹. Kompletnymi debiutantami (osobami bez doświadczenia nawet w lokalnych organach przedstawicielskich) było jedynie dziewięciu radnych (w tym aż siedmiu z list KO). Zwykle wywodzili się oni z jednostek budżetowych (szkoły, domy kultury, MOSiR).

W kontekście wyborów kadrowych warto zauważyć dwa ciekawe zjawiska. Pierwsze dotyczy selekcji kandydatów na listy Trzeciej Drogi. Na „jedynkach” koalicji, a więc potencjalnych miejscach biorących, nie znalazły się nowe twarze, lecz rozpoznawalni politycy. Trzech z nich to kandydaci związani z PSL z bogatym sejmikowym doświadczeniem (Bronisław Karasek, Marek Bieniek, Stanisław Gmitruk). Poza nimi listy otwierali kandydaci popierani przez Polskę 2050: Jacek Jarco (radny powiatu żywieckiego trzech kadencji), Aleksandra Poloczek (dyrektor MOSiR Ruda Śląska), Łukasz Krawiec (radny Sosnowca) oraz Adam Machalica (przedsiębiorca, jedyny kandydat bez doświadczenia

³⁰ Do tej grupy zaliczają się następujący radni: Maciej Kolon, Alina Bednarz, Grzegorz Wolnik, Lucyna Ekkert, Urszula Koszutska, Katarzyna Stachowicz i Mirosław Mazur (wszyscy KO), Bronisław Karasek, Marek Gmitruk i Stanisław Bieniek (Trzecia Droga) oraz Jan Chrzęszcz, Jan Kawulok, Stanisław Baczyński, Piotr Czarnynoga, Wojciech Kałuża, Julia Kloc-Kondracka, Bartłomiej Kowalski, Józef Kubica, Beata Kocik i Jadwiga Baczyńska (wszyscy z list PiS).

³¹ W tym gronie znaleźli się wszyscy, którzy zasiadali wcześniej w sejmie lub senacie (bez względu na kadencję i ugrupowanie, z którego startowali) i niebędący radnymi sejmikowymi kadencji 2018-2024. Byli to: Paweł Kobylirski, Jacek Brzezinka, Paweł Bańkowski (wszyscy KO), Rafał Adamczyk (Lewica), a także Dorota Tobiszowska, Maria Nowak, Mariusz Trepka i Dariusz Starzycki (wszyscy PiS).

politycznego). Drugie wiąże się natomiast z niepokojącym zjawiskiem „klanowości” w sejmiku, widocznym także w regionalnych strukturach partii. W tej kadencji do sejmiku dostała się Ewelina Balt (SLD; żona byłego radnego Częstochowy, a potem posła i eurodeputowanego), Julia Kloc-Kondracka (PiS; córka byłej radnej sejmikowej, posłanki do sejmu i PE), Katarzyna Stachowicz (KO; żona radnego sejmiku, a później dyrektora lub prezesa zarządu kilku spółek) czy Dorota Tobiszowska (PiS; była żona wieloletniego posła, wiceministra energii i posła do PE). W poprzednich kadencjach podobne powiązania rodzinne można było m.in. zidentyfikować w odniesieniu do Ewy Gawędy (PiS; żony posła, a później senatora) i Ludgardy Buzek (KO; żona byłego premiera i przewodniczącego PE). Oczywiście żaden z tych przypadków automatycznie nie oznacza nepotyzmu, gdyż wszystkie wskazane polityczki wykazywały się wcześniej aktywnością społeczną czy też, jak żona Jerzego Buzka, działalnością na polu naukowym. Z czasem budowały też swoją pozycję polityczną, zdobywając mandat poselski (Stachowicz) bądź senatorski (Tobiszowska, Gawęda). Ponadto żadna z nich nie została przecież mianowana, lecz zdobyła mandat z woli wyborców. Niemniej jednak może to osłabiać zaufanie do organu przedstawicielskiego i sprawiać wśród części wyborców wrażenie, że stanowiska w sejmiku są niejako przekazywane najbliższej rodzinie.

Komitety wyborcze po raz kolejny pokazały, że nie mają zamiaru postawić na młodych. Wręcz przeciwnie, zarówno startujący, jak i wybrani, są coraz starsi. Średnia wieku kandydata (biorąc pod uwagę także te komitety, które nie uczestniczyły w podziale mandatów) wyniosła 46,9 roku, natomiast średnia wieku radnego to aż 52,6 roku. Nie odbiega to zresztą od tendencji ogólnopolskich, zgodnie z którymi kandydat do sejmiku miał średnio 48 lat³². Trójką najmłodszych radnych (w dniu wyborów) okazali się Aleksandra Targosz-Bernaciak (KO; 28 lat), Bartłomiej Kowalski (PiS; 33 lata) i Julia Kloc-Kondracka (PiS; 34 lata), natomiast najstarszymi byli Maria Nowak (PiS; 74 lata), Lucyna Ekkert (KO; 73 lata) oraz Piotr Czarnynoga (PiS; 69 lat). Co ciekawe, radnych o najwyższej średniej wieku (57,6 roku) do sejmiku wprowadziła Trzecia Droga, która miała jawić się jako nowa, świeża siła polityczna.

Tabela 14.1. Struktura wiekowa kandydatów w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w 2024 r.

Przedział wiekowy	KO (PO +.N)	PiS	TD	Lewica	Konfederacja i BS	RAŚ	Ślonzoki Razem	Stowarzyszenie BS
1	2	3	4	5	6	7	8	9
18-29	4	3	5	6	10	10	6	9
30-39	8	9	9	9	17	18	3	10
40-49	21	8	20	28	15	10	5	13
50-59	13	13	9	8	8	8	11	3
60-69	9	20	13	5	5	7	8	2
≥ 70	3	6	3	2	3	4	5	0

³² M. Zaremba, *Kto kandyduje w wyborach samorządowych?* Raport Fundacji Batorego, Warszawa 2024, s. 5.

Tabela 14.1, cd.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Średnia wieku na listach	48,41	54,37	48,86	45,52	42,52	43,18	52,08	38,19
Średnia wieku – trzy pierwsze miejsca listy	51,24	53,39	49,91	46,10	42,19	41,81	55,33	37,29
Średnia wieku wybranych	49,5	55,61	57,6	44	–	–	–	–

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Kształt sejmiku w zasadzie odzwierciedla listę kandydatów preferowanych przez komitety wyborcze. Tylko trzy osoby spoza miejsc biorących zdołały zdobyć mandaty. Byli to: Maciej Gruchlik z KO (będąc „piątką” na liście w okręgu nr 2, uzyskał lepszy wynik niż Bartłomiej Toporek, znajdujący się na „trójce”, stanowiącej miejsce mandatowe), Małgorzata Mańka z PiS („czwórka” w okręgu nr 4, w którym pokonała Przemysław Siemieńca, znajdującego się na mandatowej „trójce”) oraz Maria Nowak (jako „trójka” PiS w okręgu nr 5 wygrała z Dariuszem Iskaninem, który startował z miejsca drugiego na liście).

Wszystkie ugrupowania, które brały udział w podziale mandatów, ze sporym naddatkiem spełniły kodeksowy wymóg 35% kwot płciowych. Ponad 50% kobiet znalazło się nawet na listach PiS oraz Trzeciej Drogi. Nie zmieniły się jednak zbyt wiele strategie komitetów, które upychają kobiety na miejsca niemandatowe. Tylko 16 kobiet (35,6%) zajmowało miejsca biorące, a na „jedynekach” umieszczono ledwie siedem kobiet (25%). Nie przełożyło się to w dużym stopniu na skład sejmiku, do którego dostało się łącznie 18 kobiet – wszystkie, którym komitety przyznały miejsca mandatowe, oraz, dodatkowo, wspomniane uprzednio Mańka i Nowak.

Tabela 14.2. Kobiety na listach wyborczych do sejmiku województwa śląskiego w wyborach z lat 2018 i 2024*

	Wybory	KO (PO + .N)	PiS	TD (PSL)	Lewica
Odsetek kobiet na listach	2018	44,07	44,83	48,28	48,28
	2024	48,28	50,85	52,54	48,28
„Jedynki” dla kobiet	2018	2	2	0	0
	2024	1	2	1	3
Miejsca biorące dla kobiet (mandaty uzyskane przez kobiety)	2018	9 (8)	6 (9)	0 (0)	0 (0)
	2024	9 (9)	5 (7)	1 (1)	1 (1)

* W przypadku Trzeciej Drogi w odniesieniu do 2018 r. podano dane dotyczące Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

14.5. Przebieg kampanii wyborczej

Kampanię wyborczą przed elekcją samorządową w 2024 r. można określić dwoma słowami – krótka i bezbarwna. Zarówno wyborcy, jak i politycy zdawali się być zmęczeni ostrą kampanią parlamentarną, która przyniosła rekordową frekwencję w historii III RP. Na dodatek wybory odbyły się dokładnie tydzień przed Wielkanocą, co jeszcze bardziej obniżyło zainteresowanie działaniami podmiotów polityki.

Brak pomysłu na kampanię przełożył się na to, że poziom sejmikowy kolejny raz w dużym stopniu zdominowała logika ogólnopolskiej rywalizacji. Jak trafnie stwierdził Zygmunt Frankiewicz (senator i były prezydent Gliwic): „wybory samorządowe były wyjątkowo upartyjnione (...) mieliśmy do czynienia z pewnego rodzaju dogrywką po wyborach w październiku 2023”³³. Podobne zdanie wyraził Andrzej Porawski (długoletni dyrektor Biura Związku Miast Polskich): „Kampania wyborcza prowadzona w atmosferze zwarcia politycznego na górze przez główne partie w zasadzie nie dotyczyła spraw samorządowych. Aborcja, tabletki «dzień po», trudny dla rolników Europejski Zielony Ład, szarpanina przy próbach odwrócenia «deform» w sądach i prokuraturze oraz w mediach publicznych – to tematy, wokół których było sporo wrzasku, a które były podejmowane przez idących na łatwiznę dziennikarzy”³⁴.

Wśród tematów podnoszonych na arenie ogólnopolskiej polityki znalazł się jednak jeden bardzo istotny dla województwa – status mowy śląskiej³⁵. Kwestia ta znalazła się nawet wśród 100 konkretów KO: „Język śląski zostanie uznany za język regionalny. Ponownie złożymy ustawę, która nada językowi śląskiemu status języka regionalnego, a tym samym odpowie na oczekiwania Ślązaków”³⁶.

Dnia 5 marca 2024 r. do pierwszego czytania trafił poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 233), dotyczący nadania statusu języka regionalnego etnolektowi śląskiemu. Była to już ósma próba uznania języka śląskiego za język regionalny lub Ślązaków za mniejszość etniczną, co w konsekwencji dawałoby mowie śląskiej status języka mniejszości, z czym wiążą się takie same prawa³⁷. Pierwsza z nich pojawiła

³³ *Kampania nie dotyczyła spraw lokalnych*, <https://archiwum.rp.pl/artukul/1513687-Kampania-nie-dotyczyła-spraw-lokalnych.html> [dostęp: 30.09.2024].

³⁴ Tamże.

³⁵ Od lat w przestrzeni publicznej i w nauce trwa debata nad statutem śląskiego – czy jest on samodzielnym językiem, czy tylko wariantem terytorialnym języka polskiego (gwarą/dialektem). Zob. np. G. Hentschel, *Śląski: gwara – dialekt – język? Spojrzenie z zewnątrz*, [w:] J. Tambor (red.), *Polonistyka na początku XXI wieku: diagnozy, koncepcje, perspektywy*, Katowice 2018, s. 41-66. J. Tambor, *Mowa Górnolązacków oraz ich świadomość językowa i etniczna*, Katowice 2008. B. Wyderka, *Na progu samodzielności. O początkach języka śląskiego*, „*Studia Slavica*” 2012, nr 16.

³⁶ *100 konkretów na pierwsze 100 dni rządów*, Koalicja Obywatelska, <https://100konkretow.pl/wp-content/uploads/2023/09/100konkretow.pdf> [dostęp: 30.09.2023].

³⁷ *Uchwalono ustawę uznającą język śląski za język regionalny – co to oznacza dla samorządów?*, <https://samorząd.pap.pl/kategoria/aktualnosci/uchwalono-ustawe-uznajaca-jezyk-slaski-za-jezyk-regionalny-co-oznacza-dla> [dostęp: 26.04.2024].

się w 2007 r. na ostatnim posiedzeniu Sejmu RP V kadencji. Następnie podobne projekty proponowano w latach 2010 i 2012, lecz nigdy nie były dyskutowane na forum sejmu. Dwa lata później złożono obywatelski projekt ustawy w sprawie uznania Ślązaków za mniejszość etniczną, podpisany przez 140 tys. obywateli i zainicjowany przez Radę Górnośląską (zrzeszającą śląskiej organizacje i stowarzyszenia, m.in. RAŚ, Związek Górnośląski i Stowarzyszenie Osób Narodowości Śląskiej)³⁸. Zdołano mu nadać numer druku, a po pierwszym czytaniu sejm skierował go do Komisji Administracji i Cyfryzacji, Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Ostatecznie nie trafił on do sejmu przed zakończeniem kadencji³⁹. Poselski projekt dotyczący uznania śląskiego za język regionalny w 2018 r. nie doczekał się numeru druku, a w 2020 r. pierwszego czytania. Z kolei w 2023 r. przygotowano poselski projekt o uznaniu śląskiej mniejszości etnicznej, ale znów nie zdążono go rozpatrzyć przed końcem kadencji.

Ostatecznie projekt z druku nr 233 został uchwalony przez sejm już po wyborach samorządowych – konkretnie 26 kwietnia 2024 r. Poparło go 236 posłów, w tym klub KO, Polski 2050, PSL oraz Lewicy, a także dwóch przedstawicieli PiS (Bolesław Piecha i Marek Wesoly) oraz niezrzeszony Adam Gomoła⁴⁰. Oznaczałby on poważne zmiany dla jednostek samorządu terytorialnego, m.in. możliwość wprowadzenia do szkół dobrowolnych zajęć z języka śląskiego, montowanie dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości czy dofinansowanie działalności związanej z zachowaniem języka śląskiego⁴¹. Został jednak zawetowany przez prezydenta Andrzeja Dudę w dniu 28 maja 2024 r., a biorąc pod uwagę, że koalicja nie ma większości pozwalającej odrzucenie prezydenckiego weta, należy przypuszczać, że i tym razem na ostatecznie rozwiązanie tej sprawy potrzeba będzie poczekać kolejnych kilka lat.

14.6. Rezultaty wyborów i ich konsekwencje

Tak samo jak wybory samorządowe w 2018 r. rozpoczęły serię rekordów frekwencyjnych w polskiej polityce, tak elekcja z 2024 r. stała się początkiem powrotu do wzorców partycypacji politycznej sprzed emocjonujących wydarzeń politycznych lat 2018-2023⁴². Dodatkowo elektorat mógł czuć swoiste zmęczenie nagromadzeniem wyborów (i kampanii wyborczych), szczególnie po rekordowej mobilizacji w wyborach parlamentarnych jesienią 2023 r. (74,38%). Jak wskazują badania, gdy dwie elekcje odbywają się w nie-

³⁸ W Sejmie projekt dotyczący uznania Ślązaków za mniejszość etniczną, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/827167,w-sejmie-projekt-dotyczacy-uznania-slazakow-za-mniejszosc-etniczna.html> [dostęp: 7.10.2024].

³⁹ Druk nr 2699. Obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw (projekt dotyczy nadania społeczności Ślązaków statusu mniejszości etnicznej), <https://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2699> [dostęp: 10.07.2024].

⁴⁰ Głosowanie nr 13 na 10. posiedzeniu Sejmu dnia 26-04-2024 r. o godz. 11:08:40, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/agent.xsp?symbol=glosowania&nrkadencji=10&nrposiedzenia=10&nrglosowania=13> [dostęp: 26.04.2024].

⁴¹ Uchwalono ustawę uznającą język śląski...

⁴² J. Flis, I. Sadowski, *Samorządowa ocena polityczna*, Raport Fundacji Batorego, Warszawa 2024, s. 2.

wielkim odstępie czasowym, to frekwencja w tej drugiej jest istotnie niższa⁴³, a efekt ten jest mocniejszy wówczas, gdy tej drugiej elekcji wyborcy przypisują mniejsze znaczenie⁴⁴. Wydaje się zatem, że odnotowany w 2018 r. wzrost rangi wyborów samorządowych⁴⁵ mógł w dużej mierze wynikać z ich specyfiki, a nie być zwiastunem traktowania w kategoriach *first order elections*.

Choć frekwencja w wyborach do sejmiku śląskiego w 2024 r. spadła w porównaniu z elekcją sprzed sześciu lat o ok. 3,5 p.p. (z 52,25 do 48,66%), to znacząco przewyższała uczestnictwo wyborcze notowane w latach 2002-2014. Nie zmieniło się natomiast terytorialne zróżnicowanie głosowania. Od 2002 r. największą absencją wyborczą charakteryzuje się okręg nr 5, obejmujący Chorzów, Piekary Śląskie, Rudę Śląską, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice i Zabrze. Nie stanowi to zaskoczenia, gdyż większość tych miast okupuje ostatnie lokaty wśród miast na prawach powiatu w rankingu zamożności jednostek samorządu terytorialnego *per capita*⁴⁶, a jeszcze w 2021 r. mieszkańcy Świętochłowic przeciętnie zarabiali najmniej w skali Polski⁴⁷. Tylko nieco lepiej miasta te prezentują się w kontekście wydatków inwestycyjnych⁴⁸. Zła sytuacja materialna mieszkańców i jednostki samorządu terytorialnego może skutecznie zniechęcać do udziału w wyborach samorządowych, a nawet prowadzić część mieszkańców do politycznej alienacji. Najwyższą frekwencję, podobnie jak w latach poprzednich, notowano w okręgach nr 6 (Częstochowa i powiaty: częstochowski, kłobucki, myszkowski) oraz nr 1 (Bielsko-Biała, powiaty: bielski, cieszyński, żywiecki). Wpisuje się to w ogólnopolską tendencję wskazującą na to, że mieszkańcy mniejszych gmin (a takie dominują na tych obszarach) głosują częściej niż obywatele w miastach na prawach powiatu⁴⁹.

Po raz kolejny wybory do sejmiku województwa zdominowały PO i PiS, choć tym razem nieznacznie zwyciężyła formacja D. Tuska (stosunkiem głosów 32,41 do 31,09%), obsadzając 20 z 45 mandatów. Politycy PiS zgarnęli zaś 18 miejsc w ławach sejmikowych. Bardzo dobry wynik osiągnęła również Trzecia Droga, zdobywając ponad 10% głosów (o przeszło 5 p.p. więcej niż PSL w 2018 r.), co przełożyło się na pięć mandatów. Lewica zachowała mandatowy stan posiadania sprzed sześciu lat, uzyskując w zasadzie identyczny wynik wyborczy.

⁴³ F. Kostelka, E. Krejčova, N. Sauger, A. Wuttke, *Election frequency and voter turnout*, „Comparative Political Studies” 2023, vol. 56(14).

⁴⁴ S. Garmann, *Election frequency, choice fatigue, and voter turnout*, „European Journal of Political Economy” 2017, vol. 47.

⁴⁵ M. Marmola, wyd. cyt., s. 196.

⁴⁶ Wśród 48 miast na prawach powiatu, które nie są stolicami województwa, ostatnią lokatę zajmują Siemianowice Śląskie. Pozostałe z miast okręgu nr 2 plasują się na następujących pozycjach: 46. Piekary Śląskie, 44. Świętochłowice, 43. Ruda Śląska, 42. Zabrze, 27. Chorzów. P. Swianiewicz, J. Łukomska, *Najbogatsze samorządy w 2022 r. Ranking dochodów per capita*, Warszawa 2023, s. 29.

⁴⁷ Dokładnie 4816,93 zł brutto (dane pochodzą z Banku Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego).

⁴⁸ P. Swianiewicz, J. Łukomska, *Liderzy inwestycji Ranking wydatków inwestycyjnych samorządów 2020–2022*, Warszawa 2023, s. 29.

⁴⁹ J. Flis, *Wybory samorządowe – wzory zaangażowania*, Warszawa 2018 s. 3; J. Flis, I. Sadowski, wyd. cyt., s. 3.

Tabela 14.3. Frekwencja w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2002-2024 (w %)

Okręg wyborczy	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Nr 1 – Bielsko-Biała, powiaty: bielski, cieszyński, żywiecki	47,48	46,40	48,99	48,15	55,06	50,90
Nr 2 – Katowice, Mysłowice, Tychy, powiaty: bieruńsko-lędziński, pszczyński	37,14	40,43	43,72	43,04	53,23	49,37
Nr 3 – Jastrzębie Zdrój, Rybnik, Żory, powiaty: mikołowski, raciborski, rybnicki, wodzisławski	40,34	39,72	41,95	43,18	51,03	46,75
Nr 4 – Bytom, Gliwice, powiaty: gliwicki, lubliniecki, tarnogórski	35,75	38,16	40,85	40,12	49,62	46,53
Nr 5 – Chorzów, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Zabrze	31,57	33,82	37,23	37,38	46,53	44,55
Nr 6 – Częstochowa, powiaty: częstochowski, kłobucki, myszkowski	39,65	42,95	47,06	48,63	56,54	53,37
Nr 7 – Dąbrowa Górnicza, Jaworzno, Sosnowiec, powiaty: będziński, zawierciański	35,06	39,06	41,41	43,38	53,87	49,56
Województwo śląskie	37,96	39,96	42,91	43,35	52,25	48,66

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Tabela 14.4. Porównanie wyników wyborów do sejmiku województwa śląskiego w latach 2018 i 2024

Ugrupowanie	Liczba głosów		Odsetek głosów		Liczba mandatów		Odsetek mandatów	
	2018	2024	2018	2024	2018	2024	2018	2024
PO/KO (PO+.N)	502 990	508 171	28,83	32,41	20	20	44,4	44,4
PiS	560 075	487 588	32,11	31,09	22	18	48,9	40,0
TD*	89 879	166 502	5,15	10,62	1	5	2,2	11,1
Lewica	144 878	128 840	8,31	8,22	2	2	4,4	4,4

* W przypadku Trzeciej Drogi w odniesieniu do 2018 r. podano dane dotyczące Polskiego Stronnictwa Ludowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Stopniowo utrwała się również pewien terytorialny wzorzec preferencji wyborczych, dzielący województwo śląskie na dwa rodzaje okręgów. Miasta Górnego Śląska (okręgi nr 2, 4, 5) i Zagłębia (okręg nr 7) w nieco większym stopniu popierają kandydatów PO, natomiast na mniej zurbanizowanej ziemi częstochowskiej (okręg nr 6) oraz w okolicach Bielska-Białej (okręg nr 1) i Rybnika (okręg nr 3) zwycięża PiS. Analizując rezultaty wyborów w 2024 r., kluczowe wydają się skoki poparcia dla PO w okręgu gliwickim oraz w Zagłębiu Dąbrowskim (na obu obszarach o przeszło 5 p.p.).

W tym miejscu warto również pochwalić strategię TD. W kontekście województwa śląskiego koalicja ta niewątpliwie okazała się wyborczym sukcesem. Już na etapie układania list uznano, że w częściach województwa, w których dotąd dobrze wypadał PSL, to właśnie ta partia wystawi kandydatów na „jedyńki”, natomiast w pozostałych częściach

prym wieść będą działacze Polski 2050. Dzięki takiej strategii TD udało się we wszystkich okręgach znacząco poprawić wyniki PSL sprzed sześciu lat. Jak dotąd, w bardziej zurbanizowanej części województwa PSL nie przekraczał 5% (z wyjątkiem „efektu książeczki” z wyborów w 2014 r.⁵⁰). Pod szyldem TD z łatwością udało się przekroczyć ten próg poparcia. W okręgu nr 5 koalicja PSL i Polski 2050 zdobyła aż 12,51%, czyli o niemal 10 p.p. więcej niż samo PSL w 2018 r. Równie spektakularny wzrost uzyskano w okręgu nr 2 (z 1,51 do 8,11%). Co więcej, koalicja dawała pewną premię także na tych obszarach, gdzie mocną pozycję mieli działacze PSL. Przykładowo w okręgu częstochowskim, w którym ludowcy zawsze zdobywają mandat, poparcie w porównaniu z 2018 r. wzrosło z 10,73 do 16,60%. W tym okręgu straciła natomiast Lewica (z 18,79 do 13,23%), rekompensując jednak tę stratę w innych częściach województwa, przede wszystkim w okręgu nr 2 (wzrost z 4,48 do 8,09%).

Tabela 14.5. Sejmik województwa śląskiego – rozkład poparcia dla partii w poszczególnych okręgach w latach 2018 i 2024

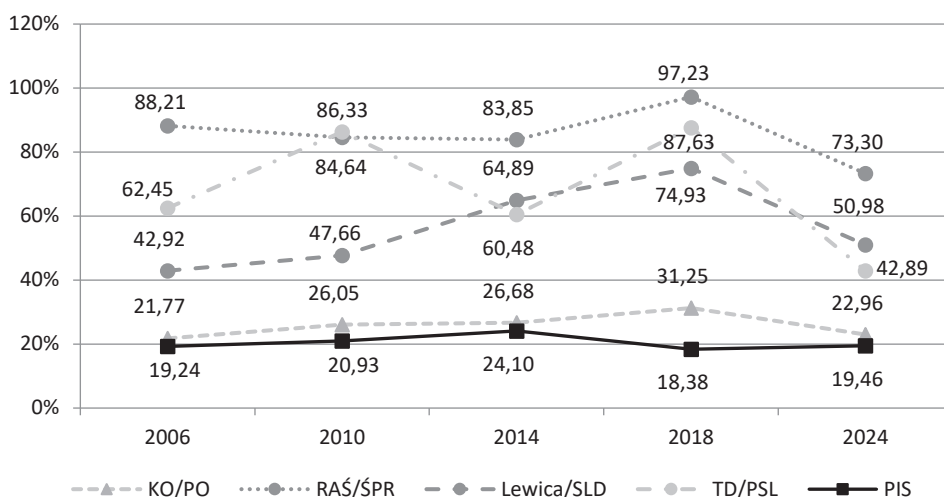
Okręg nr		KO (PO+.N)		PiS		Lewica		TD*	
		liczba głosów	odsetek poparcia	liczba głosów	odsetek poparcia	liczba głosów	odsetek poparcia	liczba głosów	odsetek poparcia
1	2018	68 439	25,53	99 945	37,29	18 473	6,89	19 110	7,13
	2024	74 745	30,22	89 303	36,10	17 331	7,01	28 398	11,48
2	2018	89 569	34,23	82 750	31,63	11 718	4,48	3 958	1,51
	2024	81 550	34,78	71 201	30,37	18 961	8,09	19 024	8,11
3	2018	76 629	28,15	102 153	37,52	12 200	4,48	12 768	4,69
	2024	72 849	29,87	83 860	34,38	12 475	5,11	23 163	9,50
4	2018	73 508	30,28	71 161	29,31	11 438	4,71	13 911	5,73
	2024	77 936	35,30	62 297	28,22	14 194	6,43	22 753	10,31
5	2018	62 090	31,08	56 900	28,49	10 678	5,35	5 023	2,51
	2024	60 060	33,79	47 941	26,97	9 086	5,11	21 994	12,37
6	2018	39 202	17,71	70 942	32,05	41 601	18,79	23 756	10,73
	2024	45 766	22,86	66 690	33,31	26 491	13,23	33 233	16,60
7	2018	93 553	33,58	76 224	27,36	38 770	13,92	11 353	4,07
	2024	95 265	39,11	66 296	27,22	30 302	12,44	17 937	7,36

*W przypadku Trzeciej Drogi w odniesieniu do 2018 r. podano dane dotyczące Polskiego Stronnictwa Ludowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

⁵⁰ Szerzej o oddziaływaniu kart wyborczych w elekcji do sejmików w 2014 r. zob. J. Flis, *Efekt książeczki*, [w:] J. Flis, A. Frydrych, A. Gendźwiłł, B. Michalak, J. Rutkowski, A. Rychard, J. Zbieranek, *Co się stało 16 listopada? Wybory samorządowe 2014*, Warszawa 2015; M. Marmola, „U nas po starymu”: *wybory do sejmiku województwa śląskiego*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz (red.), *Gra o regiony 2014: wybory do sejmików województw*, Wrocław 2017.

W kontekście terytorialnego rozkładu uzyskanych głosów warto zauważyć, że wybory z 2024 r. przyniosły spadki wartości współczynników zmienności w odniesieniu do niemal wszystkich ugrupowań relewantnych. Oznacza to, że mimo różnic tożsamościowych w poszczególnych częściach województwa poparcie takich formacji, jak RAŚ, Lewica czy Trzecia Droga, nie wykazuje już tak drastycznych odchyień, jak jeszcze choćby dekadę temu. RAŚ i Lewica nie zdobywają już w swoich „okręgach twierdzach” (w wypadku RAŚ – „najbardziej śląskie” miasta Górnego Śląska, natomiast w odniesieniu do Lewicy – Zagłębie Dąbrowskie) tak dobrych rezultatów jak w latach 2010 czy 2014. Tym samym poparcie dla tych formacji coraz bardziej się spłaszcza i zbliża poziomem do średniej w całym województwie. W odniesieniu do Trzeciej Drogi wynika to natomiast z faktu, że koalicja ta była wręcz doskonale skrojona pod specyfikę województwa. Wykorzystanie ogólnopolskiej rozpoznawalności szyldu Polski 2050 nie tylko przyczyniło się do zniwelowania głównego mankamentu PSL w perspektywie regionalnej (bardzo niskie poparcie i słabe struktury w centrum województwa), ale dodało też kilka punktów tam, gdzie przez lata ludowcy mieli stosunkowo silną pozycję. Na przeciwnym biegunie znajduje się PiS, które w latach 2006-2024 charakteryzowało się względnie homogeniczną strukturą poparcia na całym obszarze województwa śląskiego (wartości współczynników zmienności w przedziale 18-24%).



Wykres 14.1. Współczynniki zmienności poparcia dla wybranych ugrupowań w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2006-2024 (liczone na poziomie powiatów)

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Po raz drugi z rzędu w sejmiku zabrakło miejsca dla przedstawicieli ugrupowań regionalnych. W kontekście spisów powszechnych w 2011 r. (łącznie 846 719 deklarujących narodowość śląską, w tym 435 750 jako pierwszą, a 375 635 jako jedyną) oraz

2021 r. (596 224 takich deklaracji) mogłoby się wydawać, że w województwie śląskim formacje tego typu powinny promować regionalnych liderów i generować wysokie poparcie. Jednak w tych wyborach na RAŚ zagłosowało jedynie 50 361 osób (3,21%), a na KW Ślonzoki Razem – 36 730 osób (2,34%). Co istotne, poparcie dla obu ugrupowań stale wykazuje bardzo silne dodatnie korelacje z deklaracjami o narodowości śląskiej⁵¹.

Jakie czynniki decydują więc o braku reprezentacji dla regionalistów? Po pierwsze, na ich niekorzyść zdecydowanie działają ukazane w tym artykule konflikty wewnątrz środowiska regionalistów i rozbięcie tego obozu na dwa ugrupowania. Choć warto zaznaczyć, że w tej elekcji nawet zjednoczenie nie gwarantowałoby im zdobycia mandatów⁵². Po drugie, ugrupowania regionalne (w szczególności RAŚ) przez lata nie były w stanie wypromować silnych liderów. Nie wykreowano postaci rozpoznawalnej w skali ogólnopolskiej, która mogłaby nadawać ton debacie związanej ze sprawami ważnymi dla Ślązaków (np. status języka regionalnego) i umiejętnie pozycjonowałaby całą formację w „sejmikowej polityce” zdominowanej przez partie działające na poziomie politycznego centrum. Po trzecie, brak takiej postaci sprawia, że nawet osoby silnie identyfikujące się ze śląskością w wyborach do sejmiku kierują się logiką partyjną, wybierając między rządzącymi i najsilniejszym ugrupowaniem opozycyjnych (w zależności od sytuacji między PiS a PO). Po czwarte, projekty i wydarzenia ważne dla osób o silnie ugruntowanej tożsamości śląskiej (np. Marsz Autonomii) zostały medialnie „zawłaszczane” przez polityków ogólnopolskich (np. Monika Rosa) czy też zasiadających w organach ponadnarodowych (Łukasz Kohut). To właśnie formacje ogólnopolskie, szczególnie KO, w programach politycznych mocno akcentują sprawy istotne dla osób deklarujących narodowość śląską, wykorzystując organizacyjną słabość ugrupowań regionalnych. Tym samym z powodzeniem mogą przejmować wyborców RAŚ czy Ślonzoków Razem, obiecując zaangażowanie na poziomie centrum spraw, których RAŚ nie był w stanie przeforsować w latach 2010-2018, kiedy to miał swoich przedstawicieli w sejmiku. Z drugiej strony, analizując wyniki wyborów z 2024 r. w kontekście deklaracji z NSP 2021, okazuje się, że w miastach i powiatach, gdzie w większym procencie deklarowano narodowość śląską, paradoksalnie częściej wygrywało PiS⁵³, a więc partia promująca homogeniczną wizję polskiego społeczeństwa. Może to wywoływać wątpliwość, czy to właśnie tożsamość śląska (a nie

⁵¹ Wartości współczynników korelacji (liczonych na poziomie powiatów) w poszczególnych latach wyglądały następująco: $r = 0,904$; $p < 0,001$ (RAŚ 2014 z deklaracjami o narodowości śląskiej w NSP 2011); $r = 0,716$; $p < 0,001$ (ŚPR 2018 z deklaracjami o narodowości śląskiej w NSP 2021); $r = 0,816$; $p < 0,001$ (Ślonzoki Razem 2018 z deklaracjami o narodowości śląskiej w NSP 2021); $r = 0,895$; $p < 0,001$ (RAŚ 2024 z deklaracjami o narodowości śląskiej w NSP 2021); $r = 0,793$; $p < 0,001$ (Ślonzoki Razem 2024 z deklaracjami o narodowości śląskiej w NSP 2021).

⁵² Gdyby dodać do siebie wyniki RAŚ i Ślonzoków Razem w poszczególnych okręgach, to i tak w żadnym z nich nie zdołaliby przekroczyć progu naturalnego. Najbliżej mandatu taka potencjalna koalicja byłaby w okręgu nr 1 (do odebrania jednego z mandatów KO zabrakłoby dokładnie 945 głosów). W okręgu nr 5 do odebrania mandatu Trzeciej Drodze zabrakłoby 1923 głosów, a w okręgach nr 3 (mandat TD) i 4 (mandat PiS) nieco ponad 2200 głosów.

⁵³ Wśród pięciu „najbardziej śląskich” miast i powiatów PiS w 2024 r. wygrało w czterech (pow. rybnicki, Ruda Śląska, pow. wodzisławski, Piekary Śląskie), natomiast KO wygrała tylko w jednym (pow. mikołowski).

np. poziom zurbanizowania czy stopień zamożności) ma decydujące znaczenie dla elektoratu w wyborach do sejmiku województwa śląskiego.

W porównaniu z wyborami z 2018 r. zmniejszył się poziom nadreprezentacji KO oraz PiS. Łącznie obie formacje zdobyły nieco mniej niż dwie trzecie głosów, co przełożyło się na ok. 85% mandatów. Stosunkowo niewielkie okręgi wyborcze i metoda d'Hondta spowodowały natomiast mocne niedoreprezentowanie Lewicy, która choć uzyskała ponad 8% w skali województwa, to zdobyła jedynie dwa mandaty (4,44%).

Tabela 14.6. Rozmiar nadreprezentacji w wyborach do sejmiku województwa śląskiego

	KO	PiS	TD	Lewica
Poparcie (%)	32,41	31,09	10,62	8,22
Mandaty w sejmiku (%)	44,44	40,0	11,11	4,44
Różnica	12,03	8,91	0,49	−3,78
Rozmiar nadreprezentacji	0,37	0,29	0,05	−0,46

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Wzrósł również stopień rywalizacyjności. Od 2014 r. przyjmuje on wartości powyżej 0,9. Plasuje to województwo śląskie wśród tych części Polski, w których sejmikowa rywalizacja między dwoma hegemonami rodzimej sceny politycznej jest wyjątkowo równa. Tym samym trafne wydaje się sformułowanie często powtarzane przez polityków w trakcie kampanii: „Kto wygrywa na Śląsku, ten wygrywa w całym kraju”⁵⁴. W porównaniu z poprzednią elekcją wzrósł również indeks efektywnej liczby partii mierzony na poziomie mandatów. Wynika to w głównej mierze z silnej pozycji TD, bez której niemożliwe byłoby zbudowanie sejmikowej większości. Wartość indeksu siły Shapleya-Shubika⁵⁵, liczonego dla tej elekcji zarówno dla KO, PiS, jak i TD, wynosiła 0,33. Oznacza to, że TD była niezbędna do rządzenia na poziomie województwa (poza nierealnym, biorąc pod uwagę temperaturę politycznego sporu, wariantem koalicji KO–PiS).

⁵⁴ Takie zdanie w trakcie ostatnich kampanii wyborczych formułowali zarówno przedstawiciele PiS (Kaczyński, Morawiecki), jak i KO (marszałek Saługa). K. Nowak, *Kaczyński rzucił: „kto wygrywa na Śląsku, ten wygrywa w Polsce”. Data wolty w PiS nie musi być przypadkowa*, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,29167418,wojciech-kaluza-dostal-25-tys-glosow-i-jak-brutus-oddal.html> [dostęp: 22.11.2022]; S. Karpe, *Wojciech Saługa zadowolony z wyniku eurowyborów. „Kto wygrywa na Śląsku wygrywa w całym kraju”. Instytut Języka Śląskiego to dobry pomysł?*, <https://www.slazag.pl/saluga-o-wyniku-eurowyborow-kto-wygrywa-na-slasku-wygrywa-w-calym-kraju> [dostęp: 14.06.2024].

⁵⁵ L.S. Shapley, M. Shubik, *A method for evaluating the distribution of power in a committee system*, „The American Political Science Review” 1954, vol. 48. Więcej o mechanice czynnika również w: M. Onasz, *Wpływ zmian w systemie wyborczym w 2018 r. na pozycję polityczną partii prezydenckich w gminach powyżej 20 000 mieszkańców*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 1(65), s. 86.

Tabela 14.7. Indeks rywalizacyjności oraz efektywna liczba partii w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 1998-2018

	1998	2002	2006	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	34,24 (SLD)	25,78 (SLD-UP)	33,26 (PO)	33,66 (PO)	27,21 (PO)	32,11 (PiS)	32,41 (KO)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	33,94 (AWS)	14,22 (PO-PiS)	25,01 (PiS)	20,76 (PiS)	25,07 (PiS)	28,83 (KO)	31,09 (PiS)
Stopień rywalizacyjności	0,99	0,55	0,75	0,62	0,92	0,90	0,96
ELP (poziom sejmiku)	2,72	4,01	3,09	3,21	3,40	2,28	2,69

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Silna polaryzacja na poziomie ogólnopolskim, choć z zasady negatywnie oddziałująca na postrzeganie polityki, ma dwa pozytywne aspekty – wpływa na mobilizację wyborców (również w elekcji samorządowej) oraz skutkuje spadkiem wolumenu głosów nieważnych w wyborach do sejmiku. Jak zauważają niektórzy badacze, elektorat w mniejszych gminach jeszcze do niedawna był przyciągany do urn przede wszystkim przez wybory gminne, zaś na szczeblu powiatowym i wojewódzkim często oddawał nieważne puste głosy, co J. Flis wiąże z niewielką szansą małych gmin na posiadanie „swojego” sejmikowego reprezentanta (mieszkańca tej gminy)⁵⁶. Mechanizm ten nie jest aż tak bardzo widoczny w województwie śląskim ze względu na jego specyfikę (zdecydowanie najwięcej miast na prawach powiatu w skali państwa), choć zwykle minimalnie wyższy poziom głosów nieważnych notuje się w mniej zurbanizowanych okręgach nr 1 i nr 6.

Niemniej jednak również w województwie śląskim stale spada odsetek głosów nieważnych. W 2024 r. wyniósł on jedynie 3,76% oddanych głosów i był niższy odpowiednio o 1,6 razy w porównaniu z 2018 r., cztery razy w odniesieniu do obarczonych „efektem książeczki” wyborów z 2014 r. oraz 2,6 razy w odniesieniu do 2010 r.

Tabela 14.8. Odsetek głosów nieważnych w wyborach do sejmiku województwa śląskiego w latach 2010-2024

Okręg wyborczy	2010	2014	2018	2024
1	2	3	4	5
Nr 1 – Bielsko-Biała, powiaty: bielski, cieszyński, żywiecki	12,39	17,61	7,22	4,37
Nr 2 – Katowice, Mysłowice, Tychy, powiaty: bieruńsko-lędziński, pszczyński	7,73	12,48	4,92	2,83
Nr 3 – Jastrzębie Zdrój, Rybnik, Żory, powiaty: mikołowski, raciborski, rybnicki, wodzisławski	10,28	15,93	5,91	3,72
Nr 4 – Bytom, Gliwice, powiaty: gliwicki, lubliniecki, tarnogórski	10,20	16,54	6,69	3,69

⁵⁶ J. Flis, I. Sadowski, wyd. cyt., s. 2.

Tabela 14.8, cd.

1	2	3	4	5
Nr 5 – Chorzów, Piekary Śląskie, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Zabrze	7,99	12,46	5,04	3,92
Nr 6 – Częstochowa, powiaty: częstochowski, kłobucki, myszkowski	10,90	16,74	6,41	4,52
Nr 7 – Dąbrowa Górnicza, Jaworzno, Sosnowiec, powiaty: będziński, zawierciański	9,09	14,01	5,81	3,39
Województwo śląskie	9,86	15,20	6,03	3,76

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Przetargi związane z wyborem zarządu województwa nie trwały długo. Na pierwszym posiedzeniu sejmiku w dniu 6 maja 2024 r. na poziomie regionalnym zdecydowano się odtworzyć Koalicję 15 Października. Mimo że do większości wystarczyli radni z KO i TD, to do porozumienia zdecydowano się dokooptować Lewicę, tworząc tym samym koalicję nadwyżkową. Marszałkiem sejmiku został Wojciech Saługa (KO), który pełnił już tę funkcję w kadencji 2014-2018. Zrezygnował tym samym z piastowanego mandatu posła. Na inauguracyjnym posiedzeniu Saługa zapowiadał, że: „Koalicja 15 Października bierze odpowiedzialność za województwo. Chcemy z parlamentu na grunt samorządu województwa przenieść dobre doświadczenia w sprawowaniu władzy. Jest wiele rzeczy do naprawienia”⁵⁷. Wicemarszałkami zostali Bartłomiej Sabat (KO)⁵⁸ i Grzegorz Boski (PSL), a zarząd województwa uzupełnili Joanna Bojczuk (bezpartyjna, związana z KO) i Rafał Adamczyk (Lewica)⁵⁹.

Przewodniczącym sejmiku został Jacek Jarco – przedsiębiorca i przez kilka kadencji radny powiatu żywieckiego (związany z Polską 2050), natomiast wiceprzewodniczącymi: Alina Bednarz (KO), Mirosław Mazur (KO, przewodniczący w latach 2023-2024) oraz Stanisław Gmitruk (PSL, przewodniczący w latach 2017-2018).

14.7. Podsumowanie

Wybory do sejmiku śląskiego wpisują się w ogólnopolską tendencję związaną z polityczną zmianą i wzrostem poparcia dla formacji tworzących sejmową Koalicję 15 Października. Po porażce w wyborach z 2018 r. elektorat ponownie zaufał KO, która uzyskała o dwa mandaty więcej niż PiS. Mimo wzrostu zainteresowania opinii publicznej statu-

⁵⁷ *Sejmik śląski VII kadencji wybrał zarząd województwa*, <https://wpr.pl/wiadomosci/733-sejmik-slaski-vii-kadencji-wybral-zarzad-wojewodztwa>, [dostęp: 6.05.2024].

⁵⁸ W listopadzie 2024 r., po zatrzymaniu przez CBA, Sabat zrezygnował ze stanowiska we względu na postawione mu zarzuty o charakterze korupcyjnym. Nowym wicemarszałkiem został Leszek Pietraszek – były dyrektor Urzędu Ochrony Państwa i Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a także prezes Polskiej Grupy Górniczej.

⁵⁹ A. Rymaszevska, *Zmiana w polskim Sejmie. Będzie nowa posłanka?*, <https://wiadomosci.goniec.pl/zmiana-w-polskim-sejmie-bedzie-nowa-poslanka-ar-wmm-060524> [dostęp: 6.05.2024].

sem języka śląskiego swojej pozycji nie odbudował natomiast Ruch Autonomii Śląska. Tym samym drugą kadencję z rządu w sejmiku zabraknie przedstawicieli autonomistów, co stawia pod znakiem zapytania przyszłość ugrupowań regionalnych w województwie śląskim. Rezultaty wyborów z 2024 r. można za to uznać za niewątpliwy sukces TD. Porozumienie PSL i Polski 2050 doskonale sprawdziło się w warunkach wyborczej rywalizacji, a szyld formacji Szymona Hołowni pozwolił zniwelować niewielkie poparcie dla ludowców w bardziej zurbanizowanej części województwa.

Na poziomie sejmiku zdecydowano się utworzyć koalicję nadwyżkową składającą się z formacji, która na poziomie centrum tworzy Koalicję 15 Października. Co istotne, większość w sejmiku gwarantują mandaty KO i TD, co w kontekście osłabiającej się pozycji Nowej Lewicy na poziomie rządu może rodzić pewną wątpliwość co do tego, czy lewica do końca kadencji utrzyma swojego przedstawiciela w zarządzie województwa.

Wybory samorządowe w 2024 r. potwierdziły także specyficzny charakter poprzedniej elekcji, która rozpoczynała maraton wyborczy lat 2018-2020. Szczególne zainteresowanie tamtym głosowaniem nie stanowiło jednak przejawu zmiany wzorców zachowań elektoratu w wyborach samorządowych. Rekord frekwencji w 2018 r. wynikał nie z faktu, że zaczęto przypisywać większą istotność elekcji samorządowej, lecz z kalendarza wyborczego i pierwszej od trzech lat możliwości wypowiedzenia się o rządzie Zjednoczonej Prawicy. Niepokojące wydaje się również to, że nie tylko wyborcy traktują poziom regionalny jako drugorzędną arenę politycznej rywalizacji. Podobne zdanie mają także sami radni, którzy często opuszczają sejmik na rzecz polityki ogólnopolskiej. Zresztą już w pierwszych miesiącach sejmiku VII kadencji z grona radnych ubyły dwie polityczki KO (Katarzyna Stachowicz i Urszula Koszutska), które objęły mandaty poselskie. Pewnym wyjątkiem w tym względzie jest marszałek Saługa, który najpierw w 2014 r. powrócił do regionalnej polityki (po tym, jak przez dekadę piastował funkcję senatora i posła), aby powtórzyć ten manewr w maju 2024 r.